

Źródło: Gazeta Olsztyńska

Polskie warzywa znów pojedą na Wschód

Jeden z pierwszych transportów polskich warzyw z certyfikatem wymaganym przez Rosjan miał wyruszyć dziś za wschodnią granicę.

Na ponowne rozpoczęcie sprzedaży za wschodnią granicę pozwala porozumienie zawarte 22 czerwca między Komisją Europejską a Rosją przewidujące wystawianie certyfikatów dla wysłanych produktów przez wyspecjalizowane służby kraju, z którego pochodzą warzywa.

Rosyjskie służby sanitarne rozpoczynają rozpatrywanie wniosków o zdjęcie embarga wobec dostawców z pięciu krajów Unii Europejskiej: Polski, Holandii, Hiszpanii, Niemiec i Danii. Rosyjscy eksperci podkreślają jednak, że mają jeszcze wiele pytań do kolegów z Unii, a sytuację komplikuje ponowny wzrost liczby zarażeń bakterią E. coli.

Główny lekarz sanitarny Rosji zapowiada, że procedura sprawdzania dokumentów przesłanych przez pięć unijnych państw będzie długa i szczegółowa. Giennadij Oniszczenko, szef rosyjskich służb sanitarnych, zaapelował do państw starających się o wznowienie handlu z Rosją o zaprzestanie szantażu – Nie wysyłajcie samochodów dostawczych na granice, bo celnicy i tak ich nie przepuszczą – cytuje Oniszczenkę agencja Interfax.

Według głównego lekarza sanitarnego, służby graniczne nie otrzymały jeszcze żadnych rozporządzeń w sprawie wwozu unijnych warzyw.